

eCard Rusza wezwanie ogłoszone przez SKOK Smart wciąż się waha

Od dzisiaj do środy 22 kwietnia akcjonariusze eCardu mogą odpowiadać na wezwanie do sprzedaży ogłoszone przez Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych. Wzywający chce nabyć 31,68 mln papierów eCardu dających 66 proc. głosów na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy tej spółki. Oferuje po 0,72 zł za walor. W środę akcje eCardu kosztowały 0,67 zł. Wezwanie dojdzie do skutku, jeśli TUW SKOK uda się zebrać pakiet dający 60 proc. głosów.

O jego powodzeniu zdecyduje postawa dwóch największych, do niedawna skłóconych akcjonariuszy, czyli Smart Capital (ma 25,36 proc. akcji eCardu) i Capital Partners, który kontroluje 24,28 proc. papierów eCardu. Kilkuprocentowe pakiety mają też Konrad Korobowicz, prezes firmy, i Radosław So-

snowski, pełniący obowiązki wiceprezesa. Pierwszy jest związany z Capital Partners, a drugi ze Smart Capital.

Paweł Bala, prezes Capital Partners, podtrzymał wczoraj deklarację, że fundusz odpowie na wezwanie. Podobnie postąpi prezes eCardu. Wciąż nie wiadomo jednak, co zrobi Smart Capital. – Mamy jeszcze sporo czasu do namysłu. Decyzję podejmiemy przed końcem wezwania – oświadczył Sosnowski.

Capital Partners, sprzedając w wezwaniu akcje eCardu, będzie mógł zaksięgować (w ciężar II kwartału) około 0,8 mln zł zysku. W księgach spółki, na koniec marca, posiadany pakiet eCardu (11,65 mln sztuk) był wyceniany na 7,57 mln zł (fundusz wycenia posiadane akcje spółek giełdowych według wartości rynkowej). Zbywając papiery, Capital Partners zainkasuje 8,4 mln zł w gotówce. DWOL